

Sygn. akt II C 348/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach II Wydział Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący SSO Katarzyna Banko

Protokolant Bogumiła Brzezinka

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 roku w Rybniku

sprawy z powództwa S. K. (1)

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda S. K. (1) kwotę 50.000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami od 15 marca 2015r. do 31 grudnia 2015r. i ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r.;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.077 (trzy tysiące siedemdziesiąt siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.:
a/ od powoda S. K. (1) z zasądzzonego roszczenia kwotę 196,80 (sto dziewięćdziesiąt sześć 80/100) złotych,
b/ od pozwanego (...) S.A. w W. kwotę 283,20 (dwieście osiemdziesiąt trzy 20/100) złote
tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

SSO Katarzyna Banko

Sygn. akt II C 348/15

UZASADNIENIE

Powód S. K. (1) domagał się zasądzenia od pozwanego (...) S.A. w W. zadośćuczynienia w kwocie 85.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 stycznia 2015r. oraz zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego żądania podano, że w dniu 10 stycznia 2001r. w R. R. R., kierując samochodem osobowym marki T. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc ulicą (...) w kierunku M. nie dostosował prędkości prowadzonego przez siebie pojazdu do panujących warunków drogowych i stanu technicznego ogumienia pojazdu, w wyniku czego po wyjechaniu z łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki F. (...), kierowanym przez J. K., który w wyniku odniesionych obrażeń poniósł śmierć. Wyrokiem

Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 25 lipca 2001r. sygn. akt II K 206/1 R. R. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres próby 3 lat. Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwany. Powód reprezentowany przez (...) S.A. pismem z dnia 29 stycznia 2015r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. Pozwany decyzją z dnia 09 kwietnia 2015r. przyznał powodowi świadczenie w wysokości 15.000 zł. Mając na uwadze bliskie relacje łączące powoda z ojcem przyznaną kwotę zadośćuczynienia uznać należy za zaniżoną.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu powyższego stanowiska pozwany podał, że żądanie pozwu nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż jest rażąco wygórowane. Pozwany nie kwestionował faktu zerwania więzi pomiędzy osobami bliskimi zarzucając, że żądana przez powoda wysokość zadośćuczynienia abstrahuje od stopnia zamożności społeczeństwa, przeciętnej stopy życiowej i sytuacji bytowej grup społecznych. Powód w chwili śmierci ojca był osobą dorosłą, miał 20 lat, był samodzielny, miał oparcie w osobach najbliższych, tj. w matce i siostrze, miał dziewczynę, z którą zamierzał założyć rodzinę, zatem cierpienia z powodu utraty możliwości życia w rodzinie powinna być odpowiednio oceniona przez Sąd. W tej sytuacji zadośćuczynienie ma kompensować nie tyle doznany ból spowodowany śmiercią osoby bliskiej, co fakt przedwczesnej straty członka rodziny. Pozwany zakwestionował także datę początkową, od której powód domagał się zasądzenia ustawowych odsetek.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 10 stycznia 2001r. w R. R. R., kierując samochodem osobowym marki T. o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że jadąc ulicą (...) w kierunku M. nie dostosował prędkości prowadzonego przez siebie pojazdu do panujących warunków drogowych i stanu technicznego ogumienia pojazdu, w wyniku czego po wyjechaniu z łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem i zjechał na przeciwległy pas ruchu doprowadzając do czołowego zderzenia z prawidłowo jadącym samochodem marki F. (...), kierowanym przez J. K., który w wyniku odniesionych obrażeń poniósł śmierć. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Raciborzu z dnia 25 lipca 2001r. sygn. akt II K 206/1 R. R. został uznany winnym popełnienia zarzucanego mu czynu i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonej kary na okres próby 3 lat. (dowód: dokumenty zawarte w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Raciborzu sygn. akt II K 206/01, w szczególności wyrok z dnia 25 lipca 2001r.)

Zmarły J. K. w chwili śmierci pozostawał w związku małżeńskim, z którego miał troje dzieci: córkę A. mając wówczas 21 lat, syna S., który miał 20 lat oraz córkę B., która miała lat 15. Córka A. była już wówczas zamężna i nie mieszkała w domu rodzinnym. Syn S. miał ukończoną zasadniczą szkołę zawodową w zawodzie tokarza, ale nie pracował zawodowo. Mieszkał z rodzicami. Córka B. była wówczas uczennicą. Rodzina K., poza córką A., zamieszkiwała w K., przy ulicy (...). Żona zmarłego nie pracowała zawodowo. J. K. z zawodu był mechanikiem samochodowy, ale pracował jako górnik. W chwili śmierci pozostawał na pomostowej emeryturze górniczej, a poza tym pracował jako kierowca w barze w R.. Rodzina wspólnie spędzała w gronie rodzinnym weekendy. Relacje powoda z ojcem były bliskie i serdeczne, razem zajmowali się uprawą truskawek, naprawiali samochody. Nagła i nieoczekiwana śmierć J. K. była dla jego rodziny ogromną tragedią. Żona zmarłego rok po jego tragicznej śmierci zachorowała na raka i zmarła w 2002r. Powód również przeżywał śmierć ojca, leczyl się psychiatrycznie PZP w W., ale musiał zająć się wszystkim sprawami związanymi z prowadzeniem domu, ponadto po śmierci matki został opiekunem prawnym dla młodszej siostry, która miała wówczas 16 lat. Jeszcze gdy żyła żona J. K. to do domu rodzinnego powoda wprowadziła się jego dziewczyna a obecnie żona S., która wspierała powoda w prowadzeniu domu, później także w opiece nad młodszą siostrą. W dniu 11 listopada 2004r. powód zawarł związek małżeński, z którego ma obecnie dwoje dzieci, córkę w wieku 11 lat i 2 –letniego syna . Mieszka wraz ze swoją rodziną w domu po rodzicach. Młodsza siostra po zawarciu małżeństwa wyprowadziła się z tego domu. Po ślubie powód wyjeżdżał do pracy za granicę, obecnie pracuje w Urzędzie Gminy

K. jako gospodarz. (dowód: zeznania świadków Z. D. – zapis audio – video k. 40, S. K. (2) G. S., przesłuchanie stron ograniczone do przesłuchania powoda – zapis audio – video k. 57)

Biegli sądowi B. B. (2) – psycholog kliniczny i M. K. - lekarz psychiatra po przeprowadzeniu badania psychiatrycznego i psychologicznego rozpoznali u powoda przebytą reakcję żałoby o fizjologicznym (niepowikłanym) przebiegu. Aktualnie brak jest przesłanek do rozpoznania u powoda zaburzeń nastroju o charakterze depresyjnym, czy też zaburzeń lękowo – depresyjnym. Wyniki aktualnego badania nie wskazują na utrwalenie symptomów zaburzeń adaptacyjnych pod postacią objawów lękowo – depresyjnych. Badaniem klinicznym oraz oceną psychologiczną nie stwierdzono u powoda wtórnych uszkodzeń funkcji mózgowych. Badany jest osobą sprawną intelektualnie. Proces adaptacji powoda do sytuacji życiowej, jaką była śmierć ojca, przebiega w sposób prawidłowy. W oparciu o powyższe brak jest w chwili obecnej przesłanek do uznania, iż w aspekcie zdrowia psychicznego doszło do wystąpienia stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym powoda w związku ze śmiercią ojca. Przeżycia, jakie wystąpiły u powoda na wiadomość o tragicznej śmierci ojca, podobnie jak emocje, jakie przeżywa do chwili obecnej, nie odbiegają od emocji przeżywanych przez innych ludzi w sytuacji utraty bliskiej im osoby i są one znamienne dla tzw. reakcji żałoby. Powód w okresie po tragicznej śmierci ojca, podjął specjalistyczne leczenie psychiatryczne, które kontynuował przez okres kilku miesięcy. Obecnie nie kontynuuje tego leczenia, nie uczęszcza na psychoterapię. Badanie osobowości nie dowiodło także utrwalań zmian w osobowości powoda. Zatem stan psychiczny powoda, jak i przeżywane przez niego emocje były typowe dla osób doświadczających utraty bliskiej im osoby, nie można mówić o trwałych zmianach osobowości powoda czy endogennych zaburzeniach nastroju. Niewątpliwie zmarły J. K., był bliską dla powoda osobą, zajmował ważne w jego życiu miejsce. Utrata ojca spowodowała wystąpienie u powoda reakcji żałoby, tj. emocji typowych dla osób doświadczających utraty bliskiej im osoby. Rozmiar bólu i cierpienia powoda był znaczny, ale proces adaptacji do nowej dla powoda sytuacji życiowej przebiegał w sposób prawidłowy i niepowikłany, nie powodując wystąpienia objawów psychopatologicznych. Po śmierci ojca powód musiał bardziej zaangażować się w pomoc członkom rodziny – siostrze i matce. Aktualnie powód jest otwarty na nowe doświadczenia i wyzwania. Jest skupiony na pracy zawodowej i zaangażowany w życie swojej rodziny. Reakcja żałoby nie wniosła ograniczeń w aktywność życiową powoda. Powód ma swoje plany życiowe. Nie utracił zainteresowania ludźmi i otaczającymi go sprawami. Może pracować „jak dawniej”. Zatem biegli rozpoznali u powoda obecność przebytej reakcji żałoby o fizjologicznym (niepowikłanym) przebiegu. Brak jest przesłanek do rozpoznania u powoda zaburzeń nastroju o charakterze depresyjnym, czy też zaburzeń lękowo – depresyjnych. Proces adaptacji powoda do sytuacji życiowej, jaką była śmierć ojca przebiega w sposób prawidłowy. (dowód: opinia biegłych sądowych B. B. (2) – psychologa klinicznego i M. K. – lekarza psychiatry k. 72 – 78)

Powód reprezentowana przez (...) Centrum (...) pismem z dnia 29 stycznia 2015r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. Pozwany decyzją z dnia 09 kwietnia 2015r. przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 15.000 zł. (dowód akta szkody PL 2014112602072)

Powyższe okoliczności faktyczne Sąd ustalił w oparciu o spójne i w pełni przekonujące wskazane wyżej dowody, a w szczególności dokumenty urzędowe, które w ocenie Sądu były w pełni wiarygodne oraz niekwestionowane dokumenty prywatne, których prawdziwość nie budziła wątpliwości. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r., I CKN 1170/98 (OSNC 2001, Nr 4, poz. 64) opinia biegłego podlega ocenie - zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. - na podstawie właściwych dla jej przedmiotu kryteriów zgodności z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, poziomu wiedzy biegłego, podstaw teoretycznych opinii, a także sposobu motywowania oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków. Opinia biegłych sądowych B. B. (2) – psychologa klinicznego i M. K. – lekarza psychiatry zawiera w części merytorycznej analizę całości załączonej do akt sprawy dokumentacji oraz okoliczności faktycznych sprawy, jest więc prawidłowa pod względem formalnym. Opinia została wydana po przeprowadzeniu badania psychologiczno – psychiatrycznego powoda, dlatego Sąd uznał ją za rzetelną. W sposób kompleksowy i jasny odpowiada ona na przedstawione pytania. W ocenie Sądu warstwa medyczna ekspertyzy lekarskiej także nie budzi zastrzeżeń, albowiem wywód opinii jest logiczny i nie zawiera sprzeczności. Biegli dysponują wiedzą specjalistyczną w tym przedmiocie, co w sposób naturalny powoduje ograniczenia w ocenie tego dowodu. Niepoparte fachową wiedzą

wychodzenie poza te ograniczenia skutkować może wyłącznie przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów bądź polemicznym charakterem stawianych zarzutów. Kierując się wskazaniem wynikającymi z art. 233 § 1 k.p.c. przyjąć należy, że omawiana opinia biegłych z uwagi na poziom wiedzy jej autorów, doświadczenie zawodowe, stanowczość wniosków oraz ich umotywowanie zasługuje na pozytywne uznanie wartości rozumowania zawartego w opinii. Wiedza i doświadczenie zawodowe opiniujących oraz stanowczy charakter opinii przekonują, że zasadnym było poczynienie ustaleń na podstawie tej opinii. Zeznania świadków Z. D., S. K. (2), G. S. jako logiczne były co do zasady pomocne przy ustalaniu stanu faktycznego. Zeznania tych świadków były wyważone, a opis przeżyć psychicznych powoda szczegółowy. Przesłuchanie stron – ograniczone do przesłuchania powoda - uzupełniło zgromadzony w sprawie materiał dowodowy. Za w pełni wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda, gdyż korespondowały one z dowodami z dokumentów oraz zeznaniami świadków.

Sąd zważył, co następuje:

W ustalonym stanie faktyczny powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Pozwany (...) S.A. w W. co do zasady nie kwestionował swej odpowiedzialności za skutki wypadku jakim w dniu 10 stycznia 2001r. uległ ojciec powoda J. K., przyznając, że sprawca wypadku R. R. był ubezpieczony u pozwanego z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Materialną podstawę odpowiedzialności (...) S.A. w W. stanowi art. 822 § 1 k.c., zgodnie z którym zakład ubezpieczeń, z którym została zawarta umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo osoba, na której rzecz została zawarta umowa ubezpieczenia. Zgodnie zaś z art. 822 § 4 k.c., uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Odpowiedzialność pozwanego wynika zatem zarówno wprost z cytowanego przepisu art. 822 k.c., jak również z obowiązującego wówczas § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 2000r. Nr 26, poz. 310 z późniejszymi zmianami), który określał odpowiedzialność ubezpieczyciela w granicach odpowiedzialności posiadacza pojazdu mechanicznego. Podstawę odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, którego zachowanie w postępowaniu karnym zostało zakwalifikowane jako przestępstwo, stanowią przepisy art. 436 k.c. w zw. z art. 435 k.c. Ustanawiają one odpowiedzialność posiadacza pojazdu mechanicznego wobec poszkodowanego ruchem tego pojazdu na zasadzie ryzyka względnie gdy wypadek komunikacyjny polega na zderzeniu dwóch pojazdów mechanicznych będących w ruchu to zgodnie z art. 436 § 2 k.c. naprawienie poniesionych szkód następuje na zasadach ogólnych, tj. zgodnie z art. 415 k.c. - na zasadzie winy.

Dodać należy, że w art. 822 § 1 k.c. zawarta została szeroka koncepcja szkody obejmująca zarówno szkodę majątkową uzasadniającą przyznanie odszkodowania, jak również krzywdę, za którą przysługuje zadośćuczynienie (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010r. sygn. akt III CZP 76/10, Biuletyn SN z 2010, Nr 10, poz. 11 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010r. sygn. akt IV CSK 307/09, OSNC-ZD z 2010 r. Nr 3, poz. 91).

Zgodnie z art. 446 § 4 k.c., który został dodany ustawą z dnia 30 maja 2008r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2008 r. Nr 116, poz. 731) z dniem 3 sierpnia 2008r., sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis ten ma zastosowanie do stanów faktycznych zaistniałych po tej dacie, jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony został pogląd, że podstawą prawną dochodzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę przez członków rodziny pokrzywdzonego, który zmarł przed dniem 3 sierpnia 2008r., jest art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Jak stwierdził bowiem Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 października 2010r., najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008r. (por. III CZP

76/10, Biul.SN z 2010, Nr 10, poz. 11, podobnie uchwała z dnia 13 lipca 2011r. III CZP 32/11, OSNC z 2012, Nr 1, poz. 10, oraz wyrok z dnia 11 maja 2011r., I CSK 621/10, niepublikowany). Ponadto, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że wprowadzenie art. 446 § 4 k.c. doprowadziło jedynie do zmiany w sposobie realizacji roszczenia przez skonkretyzowanie osób uprawnionych do jego dochodzenia oraz przesłanek jego stosowania (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2011r., I CSK 621/10, niepublikowany).

W rozpoznawanej sprawie zdarzenie, z którego powód wywodzi swoje roszczenia miało miejsce w dniu 10 stycznia 2001r. Jako podstawę prawną roszczenia powód wskazał art. 23 i 24 w związku z art. 448 k.c. Zgodnie z tym ostatnim przepisem w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostało naruszone może żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie, jako też żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Przepis art. 23 k.c. nie zawiera definicji dóbr osobistych, a ogranicza się do stwierdzenia, że dobrami osobistymi człowieka są w szczególności: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza, i racjonalizatorska. Katalog dóbr osobistych wymienionych w powyższym przepisie jest otwarty.

Śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej ze zmarłym, przy czym nie każdą więź rodzinną automatycznie należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, a jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie, rodzi poczucie krzywdy.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego-*vide* wyrok z 11 maja 2011 r., (...), uchwała z 22 października 2010 r., (...) wyjaśniono, że więzi rodzinne, prawo do ich podtrzymywania i do życia w rodzinie mogą być uznane za dobro osobiste podlegające ochronie na gruncie art. 23 i 24 k.c., które wskutek śmierci osoby najbliższej może zostać naruszone. Dobrem osobistym podlegającym ochronie jest w takiej sytuacji zerwanie więzi emocjonalnej łączącej zmarłego z osobami najbliższymi (tak m.in. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11- OSNC 201/1/10, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 grudnia 2007 r. I ACa 1137/07 - (...) -55, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 12 lipca 2013 r. I ACa 227/13 - LEX 1350383).

Rodzina, jako związek najbliższych sobie osób, które łączy szczególna więź wynikająca ze stosunku pokrewieństwa, małżeństwa jest wartością powszechnie społecznie akceptowaną, ale i wartością podlegającą ochronie prawnej. Więź rodzinna odgrywa doniosłą rolę zapewniając członkom rodziny poczucie bezpieczeństwa, wzajemnego wsparcia zarówno w sferze materialnej, jak i niematerialnej. Strona dochodząca roszczeń na tej podstawie winna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste, podlegające ochronie.

Zadośćuczynienie jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym mającym na celu kompensację doznanej krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia przyznawanego na podstawie art. 448 k.c. ma charakter ocenny, a przy określeniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia należy brać pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, rozmiar doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych. Dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie zasługuje na wzmoczoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu. Z tego też względu ustalając wysokość zadośćuczynienia należy mieć na względzie takie okoliczności jak: dramatyzm doznań osób bliskich zmarłego, poczucie osamotnienia, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rolę jaką w rodzinie pełniła osoba zmarłego, charakter i rodzaj zaburzeń w prawidłowym funkcjonowaniu pozostałych członków rodziny, stopień w jakim pozostali członkowie będą umieli odnaleźć się w nowej rzeczywistości i na ile zdolni są zaakceptować obecny stan rzeczy, skorzystanie z pomocy fachowej w czasie radzenia sobie w tej trudnej sytuacji, proces leczenia doznanej traumy mający na celu pomoc w odbudowie struktury rodziny i przywrócenie znaczenia

każdego z jej członków. W ocenie Sądu, trudno jest wycenić ból, rozpacz, cierpienie. Nie można ustalać miernika bólu i cierpienia (tym bardziej, że generalnie brak w takiej sytuacji pomocniczego środka, jakim jest stopień trwałego uszczerbku na zdrowiu, uwzględniany przy art. 445 k.c.), każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie i odrębnie przy stosowaniu wszystkich istotnych elementów dla danej sprawy. Odwołanie się do przeciętnej stopy życiowej nie może pozbawiać rozpatrywanego roszczenia funkcji kompensacyjnej i przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot. Jest to przesłanka pomocnicza, mająca charakter uzupełniający w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej.

Zdaniem Sądu Okręgowego pomiędzy powodem, a zmarłym J. K. istniały więzi rodzinne, których zerwanie istotnie naruszyło dobra osobiste powoda, powodując tym samym powstanie krzywdy w ich sferze emocjonalnej, co jednoznacznie uzasadnia zastosowanie art. 448 k.c.

Każdy człowiek przeżywa odejście i stratę bliskiej osoby w sposób indywidualny. Wpływ śmierci na funkcjonowanie człowieka nie kończy się, gdy ktoś umiera. Najbliższa rodzina często boryka się ze swymi uczuciami smutku i żalu przez całe miesiące, a nawet i lata po śmierci bliskiej osoby. W przypadku śmierci oczekiwanej (w przeciwieństwie do nagłej, np. po wypadku) człowiek ma czas, aby przygotować się na nieuniknione zakończenie ważnych relacji z innymi i antycypację żałoby. Powód nie miał takiej możliwości, ponieważ śmierć ojca nastąpiła w sposób nieoczekiwany i była dla niego silnym stresem. Powód miał wówczas 20 lat, mieszkał z rodzicami, miał bliskie relacje z ojcem, toteż jego nieoczekiwana śmierć spowodowała silny stres, powód musiał podjąć leczenie psychiatryczne, które trwało kilka miesięcy. Ja wynika jednak z opinii biegłych stan psychiczny powoda, jak i przeżywane przez niego emocje były typowe dla osób doświadczających utraty bliskiej im osoby. W przypadku powoda nie można mówić o trwałych zmianach osobowości czy endogennych zaburzeniach nastroju. Niewątpliwie zmarły J. K., był bliską dla powoda osobą, zajmował ważne w jego życiu miejsce. Utrata ojca spowodowała wystąpienie u powoda reakcji żałoby, tj. emocji typowych dla osób doświadczających utraty bliskiej im osoby. Rozmiar bólu i cierpienia powoda był znaczny, ale proces adaptacji do nowej, dla powoda sytuacji życiowej przebiegał w sposób prawidłowy i niepowikłany, nie powodując wystąpienia objawów psychopatologicznych. Z uwagi na wiek powoda i jego ojca oraz średnią statystyczną długość życia można założyć, że powód ze zmarłym ojcem tworzyliby rodzinę jeszcze przez wiele lat. W wyniku śmierci ojca powód co prawda nie stał się osobą zupełnie samotną, gdyż posiadał matkę i rodzeństwo, jednakże sytuacja rodzinna wkrótce uległa zmianie z powodu choroby i śmierci matki co w dalszej kolejności spowodowało, że powód w młodym wieku musiał sprawować opiekę nad młodszą, wówczas małoletnią, siostrą. Stąd też u powoda pojawiały się wówczas obawy o to jak dalszej poradzi sobie z tą sytuacją. Miał jednak wsparcie ze strony swojej narzeczonej a obecnej żony. W 2004r. powód zawarł związek małżeński, z którego ma dwoje małoletnich dzieci. Aktualnie powód jest otwarty na nowe doświadczenia i wyzwania. Jest skupiony na pracy zawodowej i zaangażowany w życie swojej rodziny. Reakcja żałoby nie wniosła ograniczeń w aktywność życiową powoda. Powód ma swoje plany życiowe. Nie utracił zainteresowania ludźmi i otaczającymi go sprawami. Może pracować „jak dawniej”.

W konsekwencji tych rozważań Sąd uznał, że odpowiednią sumą zadośćuczynienia pieniężnego dla powoda za doznaną krzywdę będzie kwota 65.000 zł. Uwzględniając kwotę wypłaconą powodce (15.000 zł) Sąd zasądził od pozwanego na jego rzecz kwotę 50.000 zł, natomiast dalej idące żądanie oddalił jako zbyt wygórowane.

Świadczenie ubezpieczyciela polegające na zapłacie odszkodowania jest uzależnione od zajścia przewidzianego w umowie wypadku (art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c.). Ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.). Świadczenie ubezpieczyciela ma zatem charakter terminowy. Gdy wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe, świadczenie powinno zostać spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe (art. 817 § 2 k.c.). Oznacza to, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy ubezpieczyciel powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, mimo działań podejmowanych ze szczególną starannością.

Zgodnie z § 32 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 24 marca 2000r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów zakład ubezpieczeń wypłacał odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. (ust.1). Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłacane było w terminie 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności. Jednakże bezsporną część odszkodowania zakład ubezpieczeń wypłacał w terminie określonym w ust. 1. (ust.2). Jeżeli odszkodowanie nie przysługiwało lub przysługiwało w innej wysokości niż określona w zgłoszonym roszczeniu, zakład ubezpieczeń informował o tym na piśmie osobę zgłaszającą roszczenie i posiadacza pojazdu w terminie określonym w ust. 1 lub ust. 2, wskazując na okoliczności oraz podstawę prawną uzasadniającą odmowę wypłaty odszkodowania lub jego części. Powyższe terminy wypłaty odszkodowania obowiązywały także zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z późniejszymi zm.)

W orzecznictwie pojawiły się poglądy, iż odsetki opóźnienia przy zasądzeniu zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania, jednakże zdaniem Sądu pogląd ten, zważywszy na treść powołanych wyżej przepisów nie odnosi się do zobowiązanego, którym jest ubezpieczyciel (pr. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2005r. I CK 7/2005). Ponadto Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 18 listopada 2009 r. II CSK 257/2009 (Lex nr 551100) podał, że „ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidację szkody ubezpieczeniowej. Wymóg ten odnosi się także do sytuacji określonej w art. 817 § 2 k.c., a więc przypadku, w którym zachodzi konieczność przedłużenia postępowania likwidacyjnego. Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Obowiązku tego nie może przerzucić na inne podmioty, w tym uprawnionego do odszkodowania. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r. V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl).

Powód reprezentowana przez (...) Centrum (...) pismem z dnia 29 stycznia 2015r. zgłosił stronie pozwanej roszczenie w kwocie 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. Pozwany nie kwestionował faktu zgłoszenia szkody. Wobec braku dowodu doręczenia pozwanemu powyższego wezwania, Sąd uznał, że powyższe wezwanie wpłynęło do pozwanego najpóźniej w dniu 15 lutego 2015r., zatem ustawowe odsetki za opóźnienie od należnego powodowi zadośćuczynienia zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c. po upływie 30 dni od dnia zgłoszenie szkody, tj. 15 marca 2015r.

Wartość przedmiotu sporu w rozpoznawanej sprawie wynosiła 85.000 zł, zaś powództwo zostało uwzględnione do kwoty 50.000 zł. Zatem strona powodowa wygrała sprawę w 58,82 % (w zaokrągleniu w 59 %). Strony były reprezentowane przez profesjonalnych pełnomocników, których wynagrodzenia wraz z opłatami skarbowymi od pełnomocnictw wynoszą po 3.617 zł. Powód uiścił opłatę sądową w kwocie 4.250 zł. Skoro powód wygrał proces w 59 % to z kwoty 7.867 zł należy się mu zwrot kwoty 4.641,53 zł, natomiast pozwanemu, który poza kosztami zastępstwa procesowego poniósł wydatek na opinię biegłych w kwocie 200 zł, należy się zwrot kwoty 1.564,97 zł (41% z kwoty 3.817,00 zł). Różnica wynosi: 4.641,53 zł – 1.564,97 zł = 3.076,56 zł (w zaokrągleniu 3.077 zł). Powyższą kwotę kosztów procesu Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda przy zastosowaniu wynikającej z art. 100 k.p.c. zasady stosunkowego rozdzielenia kosztów.

Do rozliczenia pozostawały nieuiszczone koszty sądowe obejmujące wydatek na opinię biegłych sądowego w kwocie 480 zł. Na podstawie art. 83 i art. 113 ust. 1 i 2 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych z dnia 28 lipca

2005r. (tekst jednolity z 2014r., poz. 1025 z późniejszymi zmianami) nakazano pobrać na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.:

- od powoda z zasądzonych roszczenia kwotę 196,80 zł (41 % z kwoty 480 zł)

- od pozwanego kwotę 283,20 zł (59 % z kwoty 480 zł)

jako rozliczenie nieuiszczonych kosztów sądowych.

R., dnia 06 czerwca 2016r. SSO Katarzyna Banko